

Sygn. akt II Ca 1230/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2023 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodnicząca: sędzia Maria Antecka

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2023 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą
w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Grodzisku Wielkopolskim

z 24 lutego 2022 r.

sygn. akt I C 1390/19

1. oddala apelację,
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 900 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Maria Antecka

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z 31 marca 2023 r.

W sprawie z powództwa M. S. przeciwko Towarzystwu (...)

i (...) S.A. w W. o zapłatę 10001 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 3 lutego 2018 r. do dnia zapłaty, Sąd Rejonowy w Grodzisku Wielkopolskim wyrokiem z 24 lutego 2022 r.:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.938,72 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 3 lutego 2018r. do dnia zapłaty,
2. w pozostałym zakresie oddalił powództwo,
3. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Grodzisku Wielkopolskim) kwotę 795,95 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych,

4. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.118 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Z powyższym rozstrzygnięciem w części, tj.: co do punktu 1. wyroku w całości - co do kwoty 8.938,72 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 03 lutego 2018 r. do dnia zapłaty, co do punktu 3. wyroku w całości i co do punktu 4. wyroku w całości, nie zgodził się pozwany wnosząc apelację. Apelujący zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść wyroku, tj.:

1) art. 233 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z dnia 1 grudnia 1964 r. z późn. zm., zwanej także k.p.c.) poprzez błędną, dowolną ocenę materiału dowodowego i nienależyte rozważenie:

a) dowodu z opinii biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej z dnia 08 lutego 2020 r., w której biegły wskazał, iż z akt sprawy wynika, iż pojazd C. (...) nr rej. (...) przed zdarzeniem z dnia 06 stycznia 2018 r. miał naprawiany przód oraz miał uszkodzenia niezwiązane ze szkodą w strefie szkody oraz uzupełniającej opinii biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej z dnia 05 sierpnia 2021 r., w której biegły wskazał, że brak logo producenta pojazdu na reflektorze nie ma znaczenia odnośnie cech technicznych, działania i eksploatacji samochodu, naprawa na częściach O i Q przywróci

z punktu widzenia technicznego i ekonomicznego funkcjonalność pojazdu oraz iż brak jest różnic zauważalnych dla wskazanego modelu pojazdu dla części Q dla przeciętnego użytkownika przez co Sąd doszedł do błędnego wniosku, iż wyłącznie naprawa pojazdu

z wykorzystaniem tylko części o symbolu O jest uzasadniona w niniejszej sprawie, w wyniku czego doszło do błędnego ustalenia wysokości szkody;

b) dowodu z dokumentów - porozumienia nr (...) wraz z załącznikiem nr 1, 2 i 3, aneksu nr 1/2017 do porozumienia nr (...), porozumienia nr (...) wraz z załącznikiem nr 1, 2 i 3, aneksu nr 1/2017 do porozumienia nr(...) załączonych do sprzeciwu od nakazu zapłaty oraz decyzji pozwanego z dnia 02 lutego 2018 r., z których wynikała możliwość zakupu przez poszkodowaną nowych części oryginalnych oraz materiałów lakierniczych ze specjalnym rabatem z uwagi na zawarte przez pozwanego porozumienia, niezależnie od przeprowadzenia naprawy pojazdu w sieci warsztatów współpracujących, w wyniku czego doszło do błędnego ustalenia wysokości szkody,

c) dowodu z zeznań świadka K. G. złożonych na piśmie w zakresie wskazania, iż pojazd C. (...) nr rej. (...) po zdarzeniu z dnia 06 stycznia 2018 r. został naprawiony, przy braku wskazania poniesionych tytułem tej naprawy kosztów, co doprowadziło do błędnego, dowolnego ustalenia, iż rzeczywisty koszt naprawy pojazdu C. (...) nr rej. (...) po zdarzeniu z dnia 06 stycznia 2018 r. wynosił 19 866,66 zł brutto według kosztorysu sporządzonego przez biegłego sądowego, w wyniku czego doszło do błędnego ustalenia wysokości szkody;

2) art. 6 Ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. 1964 Nr 16, poz. 93 z późn. zm., dalej zwanej k.c.) w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez błędne uznanie przez Sąd Rejonowy, że powód wykazał, aby celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty przywrócenia pojazdu C. (...) nr rej. (...) do stanu sprzed szkody z dnia 06 stycznia 2018 r. wynosiły 19 866,66 zł brutto, a także aby zasadne było dokonanie naprawy wyłącznie z użyciem części o symbolu O, podczas gdy powód takiego faktu nie wykazał, mimo spoczywającego na powodzie ciężaru dowodu, zwłaszcza w uwzględnieniu okoliczności, iż pojazd C. (...) nr rej. (...) nie został poddany oględzinom biegłego sądowego, przed zdarzeniem z dnia 06 stycznia 2018 r. miał uszkodzony i naprawiany przód oraz posiadał uszkodzenia nie związane ze szkodą z dnia 06 stycznia 2018 r. w strefie tej szkody,

Powyższe naruszenia, w ocenie apelującego, skutkowały błędnym uznaniem przez Sąd Rejonowy, że w związku ze zdarzeniem z dnia 06 stycznia 2018 r. powodowi należne jest odszkodowanie tytułem kosztów naprawy pojazdu C. (...) nr rej. (...) w łącznej wysokości 19.866,66 zł brutto.

Dalej pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1) art. 361 k.c., 363 in fine k.c. w związku z art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że powód w wyniku zdarzenia z dnia 06 stycznia 2018 r. poniósł szkodę w wysokości 19.866,66 zł brutto na skutek uszkodzenia pojazdu C. (...) nr rej. (...),

2) art. 354 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w wyniku czego doszło do uznania, iż poszkodowanej nie obciążał obowiązek współdziałania z pozwanym przy wykonaniu zobowiązania i negatywne skutki braku takiej współpracy, wobec możliwości nabycia części i materiałów lakierniczych po cenach wynegocjowanych przez pozwanego od dostawców takich części i materiałów.

Mając powyższe na uwadze pozwany domagał się zmiany zaskarżonego orzeczenia w części, tj. co do punktu 1. wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa oraz co do punktów 3 i 4 wyroku w całości poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych w postępowaniu przed Sądem I instancji oraz zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne oraz prawne poczynione przez Sąd I instancji czyniąc je integralną częścią niniejszego uzasadnienia.

Sąd Okręgowy podziela utrwalony w judykaturze pogląd, że wykazanie, iż sąd pierwszej instancji naruszył art. 233 § 1 k.p.c., co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, nie może być ograniczone do odmiennej interpretacji przez apelującego dowodów zebranych w sprawie, przy jednoczesnym zaniechaniu wykazania, iż ocena przyjęta za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granicę swobodnej oceny dowodów, którą wyznaczają czynniki logiczny i ustawowy, zasady doświadczenia życiowego, aktualny stan wiedzy, stan świadomości prawnej i dominujących poglądów na sądowe stosowanie prawa. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 29 lipca 2015 r., III AUa 216/15).

Swobodna ocena dowodów, rozumiana jak wyżej, jest prawem sądu orzekającego - stąd kontrola prawidłowości tej oceny dokonywana przez sąd odwoławczy musi być ostrożna; pamiętać bowiem należy o tym, iż sąd odwoławczy w tym zakresie dokonuje prawidłowości oceny dowodów, których sam nie przeprowadził (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 9 czerwca 2015 r., VI ACa 1160/14). Zdarza się często w praktyce sądowej, że dowody przedstawione przez strony na poparcie ich twierdzeń są ze sobą sprzeczne i że na podstawie zebranego materiału można zbudować dwa lub więcej stanów faktycznych wzajemnie się wykluczających, które znajdują potwierdzenie w części dowodów. Jednak w ramach swobodnej oceny dowodów to sąd orzekający jest uprawniony do wyboru jednej z nich na warunkach określonych w przepisie art. 233 § 1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 28 maja 2015 r., I ACa 65/15).

Podkreślić też trzeba, że sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego

w sprawie materiału zachodzi jedynie wtedy, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na jego podstawie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 23 czerwca 2015 r., I ACa 221/15). Istota sądzenia (rozsądzania sporów) często sprowadza się do wyboru jednej z dwóch konkurencyjnych wersji stanu faktycznego przedstawianych sądowi przez strony będące w sporze – jeżeli tego wyboru sąd dokonuje po przeprowadzeniu oceny zebranego materiału z zachowaniem zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c., to jest to ocena spełniająca ustawowe kryteria, która nie może być podważona w kontroli instancyjnej.

Apelacja wywiedziona w niniejszej sprawie ogniskowała się co do zasady, wokół kwestii nieuwzględnienia przez Sąd Rejonowy rabatów na zakup części oraz materiałów lakierniczych, które zastosował pozwany w toku postępowania likwidacyjnego przy wypłacie odszkodowania za szkodę powstałą 6 stycznia 2018 roku, pośrednio zatem kwestionowała oparcie zaskarżonego orzeczenia o treść – wadliwej według apelującego - opinii biegłego sądowego.

Podkreślić jednak należy, że Sąd I instancji przekonywująco przedstawił przyjętą oceną materiału dowodowego, w tym opinii biegłego oraz dokumentów, na których się oparł, i to uwzględniając całokształt okoliczności niniejszej sprawy. Skarżący nie podważył skutecznie wniosków wypływających z ich oceny dokonanej przez Sąd I instancji.

Podkreślić należy, że ustalając wysokość szkody na kwotę 19.866,66 zł brutto, Sąd Rejonowy oparł się na opiniach biegłego sądowego M. C., które zostały uznane za dowód w sprawie przez Sąd i nie zostały skutecznie podważone przez strony. Również apelacja nie dostarcza żadnych zarzutów dla ich podważenia, a jedynie zarzuca błędne wnioskowanie biegłego dla wykazania kosztów naprawy pojazdu z uwzględnieniem rabatów na części zamiennie i materiały.

Prawdą jest, że poszkodowany zgodnie z art. 354 § 2 k.c. ma obowiązek współdziałania z dłużnikiem przy wykonaniu zobowiązania. Obowiązek ten nie może być jednak interpretowany w sposób kolidujący z gwarantowanym poszkodowanemu z mocy

art. 363 § 1 k.c. uprawnieniem do wyboru sposobu naprawienia szkody. Ponadto, skoro roszczenie odszkodowawcze powstaje z chwilą zaistnienia szkody i jeżeli jego granice określają celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, to w obowiązku współdziałania poszkodowanego przy wykonaniu zobowiązania, nie mieści się obowiązek skorzystania z oferty naprawy pojazdu złożonej przez zakład ubezpieczeń, czy oferty zakupu tylko części zamiennych i materiałów lakierniczych.

Według stanowiska Sądu Najwyższego przedstawionego w uzasadnieniu uchwały z dnia 13 czerwca 2003 r. w sprawie o sygn. akt III CZP 32/03, „poszkodowanemu przysługuje wybór odpowiedniego warsztatu naprawczego, któremu powierzy on dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu. Zgodnie z zasadą pełnej kompensaty poniesionej szkody (art. 361 § 2 k.c.), poszkodowany może domagać się od podmiotu odpowiedzialnego (ubezpieczyciela) odszkodowania obejmującego poniesione koszty wspomnianych prac naprawczych. Za kategorię "niezbędnych" kosztów naprawy należy uznać takie koszty, które zostały poniesione w wyniku przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody przy zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego. Kosztami "ekonomicznie uzasadnionymi" będą koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu. Jeżeli nie kwestionuje się bowiem uprawnienia do wyboru przez poszkodowanego warsztatu samochodowego mającego dokonać naprawy, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten warsztat naprawczy w związku z naprawą indywidualnie oznaczonego pojazdu mechanicznego”. Ubezpieczyciel nie ma więc prawa do narzucania poszkodowanemu warsztatu, w którym ma zostać dokonana naprawa pojazdu, a także stawek za prace naprawcze czy rodzaju części zamiennych, o ile były one celowe i ekonomicznie uzasadnione.

W tym aspekcie należy podnieść, że zarzut pozwanego naruszenia zasady minimalizacji szkody poprzez nieuwzględnienie w kosztach naprawy cen części i materiału lakierniczego w wysokości uwzględniających rabat, jaki poszkodowany mógłby uzyskać dokonując zakupu tych części i materiału lakierniczego u podmiotów współpracujących

z pozwanym jest nietrafny. Obowiązek minimalizacji szkody nie może być rozumiany jako obowiązek poszukiwania podmiotu, który oferuje części zamiennie i materiał lakierniczy niezbędne do naprawy uszkodzonego pojazdu jak najtaniej z pominięciem przesłanki jakości. Poszkodowany przy wyborze konkretnego warsztatu może kierować się nie tylko przesłankami o charakterze finansowym, ale również innymi takimi jak ich fachowością, rzetelnością technicznej obsługi i poziomem prac naprawczych oraz określonymi niekiedy profitami połączonymi ze stałą obsługą serwisową (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., sygn. akt III CZP 32/03). Istotne jest jednak także to, że usługa naprawy pojazdu ma charakter kompleksowy w tym znaczeniu, że obejmuje zarówno zakup części zamiennych czy materiałów lakierniczych, jak i koszty samej robocizny. Pozbawienie poszkodowanego możliwości skorzystania z takiej właśnie kompleksowej usługi, poprzez nałożenie nań obowiązku zakupu części zamiennych w określonych warsztatach, położonych jeszcze w znacznej odległości od jego miejsca zamieszkania, prowadzi do istotnych niedogodności w zakresie naprawy jego samochodu. Poszkodowany będzie musiał bowiem w takiej sytuacji osobno zakupywać części zamiennie i materiały lakiernicze u współpracujących z pozwanym dostawców i osobno zlecać naprawę samochodu, co może skutkować inną kalkulacją takiej usługi w warsztacie wybranym przez poszkodowanego, z uwagi na pozbawienie takiego warsztatu części zysku z tytułu zakupu części zamiennych i materiałów lakierniczych.

W formule „niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy” nie mieści się jakikolwiek automatyzm, a w szczególności jednoznaczne i odgórne przesądzenie, że odszkodowanie przysługujące od zakładu ubezpieczeń z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może być każdorazowo obniżone o rabaty oraz ulgi na części i materiały służące do naprawy pojazdu. Jednocześnie nie można z góry wykluczyć możliwości uwzględnienia rabatów i ulg, o ile na podstawie okoliczności konkretnej sprawy będzie możliwe przyjęcie, że mieszczą się one czy wręcz współkształtują niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy. Kwestia ta należy generalnie do materii postępowania dowodowego, powinna być ustalona przez sąd, ze szczególnym uwzględnieniem wniosków wynikających z opinii biegłego. Niezbędne jest ustalenie, czy faktycznie ceny z uwzględnieniem rabatów i ulg są stosowane przez ubezpieczyciela na rynku lokalnym, zaś możliwość skorzystania z nich przez poszkodowanego nie jest związana z jakimiś szczególnymi trudnościami. Ocena w tym zakresie powinna być ostrożna. Nie można nie zauważyć, że odwoływanie się do rzekomych rabatów i ulg może stanowić łatwy sposób na sztuczne obniżenie odszkodowania należnego poszkodowanemu, jak też godzić w jego prawo wyboru sposobu likwidacji szkody czy też w prawo podjęcia decyzji, aby samochodu w ogóle nie naprawiać. Z drugiej strony nie można zupełnie wykluczyć możliwości uwzględnienia rabatów i ulg w określonych okolicznościach sprawy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się konieczność utrzymania ochrony interesów poszkodowanego w rozsądnych granicach. Jeśli zatem ceny z uwzględnieniem rabatów i ulg są faktycznie stosowane przez zakład ubezpieczeń za pośrednictwem współpracującej z nim i dostatecznie rozbudowanej na rynku lokalnym sieci warsztatów naprawczych i sklepów z częściami zamiennymi, to tak rozumiane ceny mogą stanowić niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy (uchwała Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 6 października 2022 r. III CZP 119/22).

W ocenie Sądu Okręgowego wymaganie więc od poszkodowanego, aby samodzielnie dokonywał zakupu części zamiennych i materiału lakierniczego uznać należy za zbyt daleko idące, poszkodowany zleca bowiem kompleksowo naprawę pojazdu w wybranym przez siebie zakładzie naprawczym i co do zasady części niezbędne do jej dokonania są dostarczane przez przyjmującego zlecenie, przy czym taki warsztat nie może zostać obciążony obowiązkiem zakupu części w punkcie wskazanym przez ubezpieczyciela. Brak jest również pewności, czy wybrany przez powoda warsztat byłby zainteresowany zakupem części zamiennych u dostawcy objętego porozumieniem z pozwanym, nie każdy bowiem warsztat dopuszcza możliwość wykonania usług naprawczych przy wykorzystaniu części pochodzących od dostawców zewnętrznych. Powyższe może powodować również nadmierne wydłużenie czasu naprawy. Nie można

też wykluczyć ryzyka pomyłki przy wyborze części, ich rodzaju i ilości, jeżeli są one kupowane samodzielnie przez konsumenta niedysponującego wystarczającą wiedzą w zakresie mechaniki pojazdowej.

Pozwany nie wykazał w ogóle, by konieczne do naprawy przedmiotowego pojazdu części i materiały lakiernicze wskazanych przezeń podmiotów współpracujących z pozwanym były w ogóle dostępne dla poszkodowanego. Co więcej, pozwany przedłożył do akt sprawy umowy łączące go z dwoma współpracującymi z nim warsztatami, położonymi w W. i R., z których wynika możliwość uzyskania przez poszkodowanego, który podejmie współpracę z pozwanym, rabatów na części zamienne i materiały lakiernicze - k. 43 - 48, a rabat miałby być naliczany od ceny części obowiązującej w danym punkcie sprzedaży, w efekcie nie jest wiadome czy np. cena uwzględniająca rabat nie byłaby wyższa od cen wskazanych przez biegłego sądowego w kalkulacji.

Te niedogodności przemawiają za tym, że zlecenie wybranemu przez poszkodowanego warsztatowi kompleksowej usługi naprawy samochodu, z pominięciem rabatów na części zamienne i materiały lakiernicze oferowanych przez warsztaty wskazane przez pozwanego, nie stanowi naruszenia obowiązku z art. 354 k.c. czy naruszenia art. 361 §2 k.c. oraz art. 363 §1 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c. i art. 34 ust. 1 i art. 36 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), a wynikające z takiej kompleksowej usługi koszty, mają charakter wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących naprawy uszkodzonego pojazdu i rodzaju części do tego uwzględnionych wskazać należy, że w doktrynie i orzecznictwie nie budzi sporu, że podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja. Należy więc podkreślić, że ze względu na kompensacyjny charakter odszkodowania naprawa samochodu przez poszkodowanego nie może być źródłem jego wzbogacenia (wyrok SN z dnia 11 czerwca 2003 r., V CKN 308/01). Nie ulega również wątpliwości, że naprawa powinna przywracać stan pojazdu sprzed powstania szkody. Zatem winna być motywowana względami technicznymi, bezpieczeństwa oraz estetyki, jakim odpowiadał pojazd przed zdarzeniem wywołującym szkodę. W tym zakresie mieści się również zasadność użycia do naprawy odpowiedniej jakości części zamiennych - oryginalnych „O” i „Q”, części zamiennych o porównywalnej jakości kategorii „P”, oraz pozostałych zamienników „Z”.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 20 czerwca 2012 r., III CZP 85/11 (OSNC 2013, nr 3, poz. 37) wyjaśnił, że w razie uszkodzenia części pochodzącej bezpośrednio od producenta pojazdu, do naprawy albo obliczania kosztów naprawy nie muszą być wykorzystane tylko ceny takich dokładnie części (tj. części „O”). W ten sam sposób należy – co do zasady – ocenić wykorzystanie przy ustalaniu odszkodowania także innych części nowych, które są tej samej jakości, co części pochodzące bezpośrednio od producenta pojazdu, oznaczone jego znakiem towarowym albo logo (rozprowadzone w opakowaniach w ten sposób oznaczonych) i dystrybuowane w ramach jego sieci dystrybucji. Takimi częściami są występujące w obrocie części wyprodukowane przez tego samego producenta części, który dostarcza producentowi pojazdu części do montażu pojazdów lub części zamienne (części „Q”). Są to części produkowane zgodnie ze specyfikacjami i standardami produkcyjnymi, ustalonymi przez producenta pojazdu, a więc części dokładnie tej samej jakości co części pochodzące bezpośrednio od producenta pojazdu. Stąd ich użycie należy co do zasady uznać za równoważne użyciu części oryginalnych, skoro różnią się one od nich tylko oznakowaniem.

Ciężar udowodnienia, iż w konkretnym przypadku reguła, dotycząca zasadności wykorzystania przy ustalaniu wysokości odszkodowania cen części równoważnych oryginalnym nie będzie miarodajna, obciąża stronę powodową (art. 6 k.c.). Odstępstwo od tej reguły odnosi się w szczególności do pojazdów będących jeszcze na gwarancji producenta, który wymaga od autoryzowanych warsztatów, by w ramach napraw gwarancyjnych korzystały wyłącznie z części zamiennych dostarczanych przez producenta pojazdów na potrzeby tych napraw. Może ono być związane także z wykazaniem, że zachodzi szczególny interes poszkodowanego uzasadniający dokonanie naprawy z wykorzystaniem części oryginalnych, np. gdy pojazd był dotychczas serwisowany i naprawiany wyłącznie przy użyciu takich części - pochodzących bezpośrednio od producenta pojazdu, a kontynuacja takiej „historii” pojazdu może wpłynąć na jego wartość handlową, lub też gdy poszkodowany potwierdzi swój uzasadniony interes w dokonaniu naprawy z

wykorzystaniem części oryginalnych przez to, że jej faktycznie dokona (tak Sąd Najwyższy w wyżej cytowanym uzasadnieniu postanowienia z dnia 20 czerwca 2012, III CZP 85/11).

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Rejonowy trafnie uznał, że zastosowanie oryginalnych części do naprawy uszkodzonego pojazdu było celowe i ekonomicznie uzasadnione. Auto powoda w chwili kolizji miało 8 lat, a biegły potwierdził, że uzasadnione było zastosowanie przy jego naprawie części oryginalnych. Co do kwestionowania przez pozwanego ustaleń dotyczących naprawy reflektora pojazdu, to podkreślić należy, że biegły w treści swojej opinii uwzględnił okoliczności podnoszone przez pozwanego ustalając wartość pojazdu przed szkodą. Sąd Rejonowy słusznie uwzględnił koszt naprawy pojazdu w wariantcie przy zastosowaniu części oryginalnych, co będzie bliższe zasadzie pełnej restytucji w niniejszej sprawie, a zarzuty apelacji w tej mierze okazały się nieuzasadnione i brak było podstaw do ich uwzględnienia. W ocenie Sądu Okręgowego to na stronie pozwanej w tym przypadku ciążył obowiązek wykazania, iż użycie oryginalnych części, oznaczonych symbolem "O" doprowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia stronę powodową.

Sąd Najwyższy wypowiedział się w przedmiocie zmniejszenia wysokości odszkodowania liczonego według cen części oryginalnych, poprzez pomniejszenie go o wartość pierwotnego zużycia części, których naprawę ma rekompensować odszkodowanie. Sąd dopuścił możliwość obniżenia ogólnej kwoty odszkodowania, pod warunkiem jednak wykazania przez ubezpieczyciela faktu zwiększenia się wartości pojazdu. Taka sytuacja może się zdarzyć, gdy na przykład części podlegające wymianie były już znacznie wyeksploatowane i przestarzałe technicznie. Ciężar wykazania tego faktu spoczywa jednak na ubezpieczycielu (wyrok SN z dnia 1980.11.05 III CRN 223/80 OSNC 1981/10/186, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2012 r. III CZP 85/11). Trudno uznać, aby w ośmioletnim pojeździe doszło do istotnej eksploatacji części oryginalnych, a zatem nie sposób przyjąć, że zastosowanie części „O” prowadziły do wzbogacenia po stronie powoda.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w punkcie I sentencji i oddalił apelację jako niezasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. obciążając nimi w całości pozwanego i zasądając od niego na rzecz powoda kwotę 900 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej, ustaloną na podstawie § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Maria Antecka